



# The Holy See

---

## PELLEGRINAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA

### **DISCORSO DI GIOVANNI PAOLO II ALLE AUTORITÀ STATALI NEL PALAZZO DEL BELVEDERE**

*Varsavia (Polonia)  
Venerdì, 17 giugno 1983*

*Szanowny Panie Generale,  
Szanowny Panie Przewodniczący Rady Państwa,  
Szanowni Panowie!*

1. «Polska dostatnia i szczęśliwa ... w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy » ... Pozwalam sobie rozpocząć moje przemówienie od tych samych słów, od których rozpocząłem w tymże samym Belwederze w czerwcu 1979 roku, podczas moich poprzednich odwiedzin w Ojczyźnie. Powtarzam te słowa, ponieważ wypowiedział je wielki przyjaciel Polski, Papież Paweł VI, któremu Kościół w naszej Ojczyźnie zawdzięcza doniosłe dzieło normalizacji na Ziemiach Północnych i Zachodnich. Powtarzam je również dlatego, że słowa te odzwierciedlają jakby stałą kwintesencję tego, co Stolica Apostolska myśli o Polsce, i czego Polsce życzy.

2. Ten sposób myślenia posiada doniosłe znaczenie na tle naszej trudnej przeszłości historycznej, poczynając zwłaszcza od końca XVIII wieku. Właśnie na , tle rozbiorów Polski myśl, że Polska dostatnia i szczęśliwa ... (leży) ... w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy » , była postulatem moralności międzynarodowej, jak też zdrowej europejskiej racji stanu. Ta myśl ponad sto lat musiała sobie torować drogę poprzez przeciwne naszej niepodległości imperializmy, aby wreszcie po zakończeniu pierwszej wojny światowej, znaleźć wyraz w traktatach pokojowych. Naród polski żywi stałą wdzięczność dla tych, którzy wówczas byli rzecznikami jego niepodległego bytu, na Zachodzie i na Wschodzie.

Kiedy znajdujemy się w Warszawie, stolicy Polski, pamięć tych wszystkich doświadczeń

dziejowych szczególnie odżywa. I dlatego też stale pozostają doniosłymi słowa Pawła VI, które stwierdzają, nie tylko to, że Polska ma prawo do suwerennego bytu państwowego, ale takie — że jest na swoim miejscu potrzebna Europie i światu.

3. Paweł VI w przytoczonych przeze mnie słowach podkreśla, że Polska leży w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy. Stwierdzenie to posiada pełną; wymowę na tle drugiej wojny światowej, która była największym w tym stuleciu naruszeniem pokoju, przede wszystkim na kontynencie europejskim. Polska znajdowała się w samym centrum straszliwych doświadczeń tej wojny. Za swoje prawo do suwerennego bytu zapłaciła sześciu milionami swych obywateli, którzy złożyli ofiarę życia na różnych frontach wojny, w więzieniach i obozach zagłady. Za bardzo wielką cenę Naród polski potwierdził swoje prawo do tego, aby być suwerennym gospodarzem na ziemi, którą dziedziczy po praojcach.

Pamięć straszliwych doświadczeń wojny, jakie stały się udziałem Polaków i innych narodów Europy, przynagla do ponowienia gorącego apelu na rzecz pokoju, aby nie był on zakłócony lub narażany na niebezpieczeństwo, a w szczególności, aby jak najszybciej i w sposób skuteczny zastosowane zostały środki zaradcze, to znaczy rzetelne i konstruktywne negocjacje dla zażegnania groźnego wyścigu zbrojeń.

4. Przybywając do Polski, mam przed oczyma całe tysiąclecie jej dzieje, a przede wszystkim doświadczenia tego stulecia, które są związane również z moim własnym życiem.

Pragnę bardzo podziękować najwyższym Władzom państwowym za zaproszenie do Ojczyzny, przekazane mi listem Pana Przewodniczącego Rady Państwa. Przybywam do mojej Ojczyzny jako pielgrzym w związku z jubileuszem Jasnej Góry. Przybywam, ażeby być z moimi Rodakami w szczególnie trudnym momencie dziejów Polski po drugiej wojnie światowej. Równocześnie nie tracę nadziei, że ten trudny moment może stać się drogą do społecznej odnowy, której początek stanowią umowy społeczne zawarte przez przedstawicieli władzy państwowej z przedstawicielami świata pracy. I chociaż życie w Ojczyźnie od 13 grudnia 1981 roku zostało poddane surowym rygorom stanu wojennego, który został zawieszony od początku bieżącego roku — to przecież nie przestaję ufać, że owa zapowiadana wielokrotnie odnowa społeczna według zasad wypracowanych w takim trudzie w przełomowych dniach sierpnia 1980 roku i zawarta w porozumieniach, dojdzie stopniowo do skutku.

Odnowa ta jest nieodzowna dla podtrzymywania dobrego imienia Polski w świecie, jako też dla wyjścia z wewnętrznego kryzysu i dla zaoszczędzenia cierpień wielu synów i córek Narodu, moich Rodaków.

5. Stolica Apostolska wiele swoich wysiłków poświęca sprawie pokoju w świecie współczesnym. W tym roku minęła dwudziesta rocznica ukazania się encykliki *Pacem in terris* Papieża Jana XXIII. Wysiłki jego na tym polu kontynuował w wielu formach Paweł VI. Są one bardzo liczne, a zarazem

powszechnie znane — trudno byłoby je w tej chwili szczegółowo przypominać.

Wspomniałbym tylko o inicjatywie Papieskiej Akademii Nauk z roku 1981. Specjaliści najwyższej rangi z dziedziny takich nauk jak: fizyka, biologia, genetyka i medycyna, wypracowali memoriał na temat przewidywalnych następstw użycia broni atomowej. Memoriał ten został doręczony przez przedstawicieli Akademii rządów : Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji oraz Sekretarzowi Generalnemu i Przewodniczącemu Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Od czasu Pawła VI ustalili się zwyczaj obchodzenia w uroczystość Nowego Roku Światowego Dnia Pokoju, zwyczaj połączony z dorocznym orędziem. Tegoroczne orędzie z 1 stycznia 1983 r. nosi tytuł : « Dialog na rzecz pokoju — wyzwaniem dla naszych czasów ». Pozwoliłem sobie tekst tego orędzia przesłać najwyższym przedstawicielom Władzy państwowej w Polsce.

Orędzie to odwołuje się do doświadczeń przeszłości, aby wskazać że dialog na rzecz pokoju zwłaszcza w naszej epoce jest konieczny. Jest on również możliwy : «ludzie ostatecznie są zdolni do tego — czytamy w orędziu — by przezwyciężyć podziały, konflikty interesów, nawet sprzeczności zdawałoby się radykalne, ... jeżeli uwierzą oni w siłę dialogu, jeżeli zgodzą się na to, by po ludzku szukać pokojowego i rozumnego rozwiązania konfliktów ».

6. W dalszym ciągu dokument charakteryzuje znamiona prawdziwego dialogu oraz przeszkody, na jakie 6w prawdziwy dialog napotyka. Wiele miejsca poświęca tegoroczne orędzie sprawie dialogu na rzecz pokoju na płaszczyźnie międzynarodowej. Ze względu na okoliczności pozwolę sobie zwrócić również uwagę na paragraf zatytułowany « Dialog na płaszczyźnie narodowej ».

«Dialog taki — czytamy — winien być podjęty ... celem rozwiązania konfliktów społecznych i poszukiwania dobra wspólnego. Uwzględniając interesy różnych grup, można doprowadzić do pokojowego porozumienia przez dialog, poprzez demokratyczne przestrzeganie wolności i wypełnianie obowiązków przez wszystkich, dzięki strukturom zapewniającym współuczestnictwo oraz dzięki wielorakim instytucjom rozjemczym w sporach pomiędzy pracodawcami a pracownikami, respektując i łącząc grupy kulturowe, etniczne i religijne, tworzące naród. W przypadkach, gdy dialog pomiędzy rządem a narodem przestaje niestety istnieć, pokój społeczny jest zagrożony lub nawet całkiem zanika; powstaje jakby stan wojny. Jednak historia i współczesne doświadczenia pokazują, że wiele krajów osiągnęło i osiąga trwałe porozumienie; że zdołały one rozwiązać powstające w ich łonie konflikty lub nawet im zapobiec, sięgając po prawdziwie skuteczne narzędzie dialogu ... ».

7. Szanowni Panowie !

Powracam jeszcze raz do słów Pawła VI: «Polska dostatnia i szczęśliwa ... w interesie pokoju i dobrej współpracy między narodami Europy ... ».

Jako syn ziemi polskiej czynię te słowa w szczególny sposób moim własnym życzeniem dla Narodu i Państwa. To życzenie skierowuję równocześnie do przedstawicieli Władzy oraz do całego społeczeństwa.

Gorąco pragnę, aby Polska miała zawsze właściwe sobie miejsce pośród narodów Europy, pomiędzy Wschodem a Zachodem. Gorąco pragnę, aby na nowo zaistniały warunki owej «dobrej współpracy» z wszystkimi narodami zachodnimi na naszym kontynencie, jako też na kontynencie amerykańskim, przede wszystkim, gdy chodzi o Stany Zjednoczone Ameryki Północnej, gdzie tyle milionów obywateli jest polskiego pochodzenia. Jestem głęboko przekonany, że takie warunki mogą zaistnieć. To także jest jedno z zadań dialogu — dialogu międzynarodowego — na rzecz pokoju we współczesnym świecie.

Wiem też, iż Episkopat Polski stale czyni niestrudzone wysiłki, ażeby głoszona przez Kościół zasada dialogu mogła stać się owocną podstawą zarówno pokoju wewnętrznego, jak też «dobrej współpracy» pomiędzy Polską a innymi narodami Europy i świata.

8. Pragnę jeszcze raz wyrazić podziękowanie za zaproszenie do Ojczyzny. Pragnę również na ręce przedstawicieli najwyższych Władz Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podziękować za wszystko, co zarówno te władze jak też podporządkowane im organa administracji terenowej, uczyniły dla przygotowania mojego spotkania z Narodem i Kościołem we własnej Ojczyźnie. Podobnie jak w czasie moich poprzednich odwiedzin pragnę na końcu stwierdzić, że każde prawdziwe dobro mojej Ojczyzny będę nadal uważał za moje dobro tak, jakbym nadal mieszkał na tej ziemi, a może nawet bardziej jeszcze z racji oddalenia. Z taką samą też siłą będę odczuwał nadal wszystko to, co mogłoby Polsce zagrażać, szkodzić, przynosić jej ujmę, co mogłoby oznaczać zastój czy załamanie. W modlitwie za Polskę łączą się ze mną rzesze ludzi dobrej woli na całym świecie. Dołączam wyrazy szacunku dla wszystkich dostojnych przedstawicieli Władzy i zarazem dla każdego wedle sprawowanego urzędu, wedle piastowanej godności, oraz wedle tej odpowiedzialności, jaka na każdym z Was, Szanowni Panowie, ciąży wobec historii i własnego sumienia. Pragnę również podziękować za ofiarowane mi dary, bardzo cenne i bardzo wymowne, w tym zwłaszcza momencie historycznym, kiedy wspominamy trzechsetną rocznicę Odsieczy Wiedeńskiej. Ze swej strony pragnę prosić o przyjęcie mojego daru, « Św. Jan Chrzciciel », dzieło szkoły ferraryjskiej z XVI w. z Muzeum Watykańskiego. Imię tego świętego związane jest z ostatnimi papieżami, poczynając od Jana XXIII. Dla przypomnienia tych poprzedników, na pamiątkę swej wizyty pragnę pozostawić w Polsce to dzieło, łączące w sobie motyw biblijny, motyw papieskiej tradycji — i bardzo proszę o jego przyjęcie ze strony przedstawicieli najwyższych Władz państwowych. Dziękuję bardzo. © Copyright 1983 - Libreria Editrice Vaticana